

Kamiński, Ryszard

Cele i zadania katechezy według J. Charytańskiego

Studia Płockie 25, 63-83

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Ryszard Kamiński

CELE I ZADANIA KATECHEZY WEDŁUG J. CHARYTAŃSKIEGO

Ks. prof. Jan Charytański od początku lat sześćdziesiątych informuje o ruchach katechetycznych na Zachodzie Europy. Jako pierwszy podaje wiadomość o pojawieniu się nurtu antropologicznego w katechezie. Przybliży dokumenty Kościoła dotyczące katechezy poprzez komentarze, które podają naukę Kościoła, zawierają też obronę ruchu kerygmatycznego wobec zarzutów płynących z niewłaściwego odczytania dokumentów Kościoła. Aby dotrzeć do szerszego kręgu katechetów J. Charytański rozpoczyna w 1969 r. wydawanie „Biuletynu katechetycznego” w czasopiśmie „Collectanea Theologica”. Inicjuje także i redaguje „Studia katechetyczne” dla ukazania dorobku swoich studentów. Gromadząc koło siebie grupę osób oddanych katechezie opracowuje „Katechizm Religii Katolickiej” /kl. V-VIII/ i serię podręczników „Bóg z nami” /kl. I-IV/ a także osiem tomów „Podręcznika metodycznego” dla katechety pracującego w szkole podstawowej. Pod jego kierunkiem powstaje także podręcznik dla szkół średnich pod wspólnym tytułem „Spotkania z Bogiem”.

Jan Charytański szczególnie interesuje się, poza ogólną teorią katechetyczną, katechetyką materialną, a w jej zakresie integralnością celów, zadań i treści katechezy w duchu Soboru w Watykańskiego II i dokumentów katechetycznych Kościoła. Opierając się na tych źródłach i biorąc pod uwagę współczesne nurty katechetyczne zmierza do zbudowania typu nauczania i wychowania odpowiadającego wymaganiom ostatniego Soboru.¹

W roku 1959 omawiany autor rozpoczynając ponad trzydziestoletnią działalność publicystyczną, opublikował na łamach „Katechety” dwa artykuły przybliżające polskiemu czytelnikowi poglądy ośrodków katechetycznych na Zachodzie Europy: „Lumen Vitae” w Belgii,² oraz w Nijmegen w Holandii.³ Informuje, że pracujący tam teoretycy katechezy poddają krytyce rozbięcie nauczania katechetycznego na katechizm, historię biblijną i liturgikę. Krytykują również podział na Credo, sakramenty i przykazania. Dotychczasowe nauczanie, ich zdaniem jest logiczne, ale niezrozumiałe dla dziecka. Nie daje ponadto obrazu dzieła zbawienia, zapewne wzbogaca wiedzę religijną, lecz nie ubogaca wiary. Zadaniem ośrodka w Nijmegen jest ułożenie katechizmu, który połączyłby w jedną całość nauczanie systematyczne, biblijne i liturgiczne. J. Charytański rozpoczyna działalność jako zwolennik ruchu kerygmatycznego, według niego wyżej wspomniane zadanie to ideał wspólny wszystkim prawie kierunkom katechetycznym na Zachodzie. Już w pierwszych latach swej

działalności otwarty jest na problem podmiotu katechezy oraz jego uwarunkowania społeczne. W osiąganiu celów katechetycznych postuluje uwzględniać mentalność uczniów i ich świat wartości. Może się zdarzyć, zaznacza nasz autor, że prawdy wiary będą pojmowane według samodzielnej oceny ucznia, pod pewne pojęcia będzie podkładana treść sprzeczna z zamierzeniami katechety. Może nawet powstać rozdzźwięk między treścią katechezy a „życiową” mądrością ucznia.⁴

Ważne miejsce w twórczości J. Charytańskiego zajmują dokumenty Soboru Watykańskiego II. Wyraża on przekonanie, że Sobór Watykański II nie poświęcił katechetyce żadnego dokumentu w całości. Jednak wszystkie dokumenty soborowe przeniknięte są troską o zrozumienie znaków czasu, wytyczających drogę działalności Kościoła.⁵ Autor podkreśla, że „ostatecznym celem katechizacji jest dopomożenie do życia wiary, a przez to do wiecznej wspólnoty z Bogiem”. Zauważa, że takie ogólne zadanie staje przed katechizacją w każdym okresie Kościoła.

J. Charytański, w cytowanym wyżej opracowaniu podkreśla, że zasadniczym celem katechezy jest wychowanie świadomości chrześcijanina w odniesieniu do funkcji prorockiej, kultycznej i kapłańskiej Jezusa Chrystusa oraz postaw i zdolności operatywnych wynikających z tych funkcji. Od świadomości chrześcijanina zależy bowiem stosunek do Objawienia, sakramentów św. i zagadnień moralnych.

1. Rola elementu biblijnego w katechezie.

Pierwsze publikacje J. Charytańskiego na temat roli Biblii w katechezie ukazały się na początku lat sześćdziesiątych, podczas trwania obrad Soboru Watykańskiego II. Po jego zakończeniu autor szeroko przybliżył znaczenie Pisma św. w pracy katechetycznej. Czyni to również po ogłoszeniu „Dyrektorium Katechetycznego” /1971/ i Adhortacji Jana Pawła II „Catechesi Tradendae” /1979/. Szczególnie dużo miejsca poświęca zadaniom wychowania biblijnego w podręcznikach dla nauczyciela „Bóg z nami” i „Katechizmie Religii Katolickiej”.

W opracowaniach autora są obecne akcenty polemiczne szczególnie w stosunku do narzędziowego traktowania Pisma św. Spotkamy szeroko wyłożoną teorię kerygmatyczną w związku z celami biblijnymi katechezy. Znajduje się też ujęcie o charakterze antropologicznym zarówno indywidualnym jak społecznym. Ten, jak się wydaje, właściwie odczytany rozwój myśli J. Charytańskiego wyznacza kolejność omawianych zagadnień.

1.1. Kerygmatyczne ujęcie elementu biblijnego.

Autor sądzi, że katecheza neoscholastyczna z jej różnymi odmianami odpowiadała potrzebom swej epoki. Dostrzega jednak ukryte w niej niebezpieczeństwa, np: historycyzm, moralizm czasu Oświecenia gubił Objawienie Boże a psychologizm XX-lecia międzywojennego nie liczył się z istotnym sensem przekazywanych fragmentów Biblii.⁶ Ocenia również krytycznie fakt służebności katechezy biblijnej wobec katechizmu, gdy opowiadanie biblijne traktowane jest jako poszerzony pogląd. Zewnętrzne połączenia Pisma św. i katechizmu a nie odczytywanie sensu Biblii jest zubożeniem tekstów biblijnych.⁷ Pogląd funkcjonujący w czasie Oświecenia, że Jezus

Chrystus założył Kościół, odszedł do Ojca a obecnie, ośrodkiem dysponującym łaskami zbawienia jest Kościół, autor ocenia jako przyczynę podziału w świadomości uczniów na Jezusa Chrystusa żyjącego na ziemi dwa tysiące lat temu i na Kościół instytucję administrującą środkami zbawienia. Właściwie odczytane Objawienie Nowego Testamentu ma zapobiec takiemu traktowaniu nieobecności Chrystusa w życiu Kościoła.⁸

Po ukazaniu krytycznego spojrzenia J. Charytańskiego na cele i zadania katechezy biblijnej o zabarwieniu intelektualnym i neoscholastycznym zwrócimy uwagę na jego stosunek do odnowy kerygmatycznej. Trzeba tu zaznaczyć, że wyznaczał on w znaczącej mierze zadania tej teorii, jeszcze przed jej oficjalną akceptacją przez dokumenty Soboru Watykańskiego II.

Zdaniem J. Charytańskiego Pismo św. winno spełniać podstawową rolę w katechezie. W roku 1964 autor pisał, że Biblia i jej główne tematy mają przenikać całe nauczanie katechetyczne.⁹ Tą myśl wyraził mocniej w 1967r. przytaczając słowa z Konstytucji o Objawieniu Bożym Soboru Watykańskiego II /KO 21/ postulując, aby katecheza „żywiła się i kierowała Pismem św.”¹⁰ Natomiast w r. 1972 widział już w Biblii istotne źródło w wychowaniu do wiary, w katechezie sakramentalnej i w wychowaniu sumienia chrześcijańskiego. Wskazywał na tę prawdę powołując się na „Dyrektorium Katechetyczne” /DCG 140/ i „Konstytucję o Objawieniu Bożym” /KO 20,21/. Stąd, jego zdaniem, Pismo św. nie może być jedynie argumentem potwierdzającym prawdziwość tez teologicznych czy pogładowym obrazem ich przybliżenia.¹¹ Powinno zaś być najwyższym prawidłem wiary, dlatego całe nauczanie kościelne należy „żywić” Pismem św.. Jest ono bowiem dla Kościoła podporą i siłą żywotną, ma utwierdzać wiarę. Katecheza winna, według J. Charytańskiego, ukazywać Biblię jako pokarm dla duszy oraz źródło stałego i czystego życia duchowego /KO 21/.¹²

Katecheza winna prowadzić do przekonanie, że słowo Boga zawarte w Biblii dotyczy każdego człowieka i całego świata. Przez Objawienie wpisane w historię zbawienia Bóg chce uświęcić świat i zwrócić ku Chrystusowi. Objawienie Boże to historyczny proces interwencji Bożych w dziejach ludzkości i związane z tymi wydarzeniami słowa. Wydarzenia Starego i Nowego Testamentu nie są faktami przeszłości ale nosicielami Objawienia. Mówią o Bogu, o Jego tajemnicach, ale też o planach Boga wobec ludzkości /KO 2,3,14/.

J. Charytański podkreśla, że katecheza ma ukazywać prawdę o Objawieniu dokonany przez wydarzenia i tłumaczące je słowa. Punktem szczytowym tego Objawienia jest Jezus Chrystus, nie tylko Jego słowa, ale całe Jego życie. Autor przypomina naukę „Dyrektorium Katechetycznego” /DCG 11,39/, że Bóg objawił się nie w teoretycznych i abstrakcyjnych sformułowaniach ale w zbawczych wydarzeniach, w swej interwencji w dziejach narodu wybranego. Dlatego katecheza, według J. Charytańskiego, od wydarzeń i słów Bożych w ich kanwie historycznej winna przechodzić do wpisanego w nie „misterium Objawienia i dokonującego się zbawienia”.¹³ Dziś katecheza musi prowadzić do zrozumienia przekazu, uwzględniać poszczególne autorów biblijnych. Istotne jest w odczytaniu Ewangelii nie tylko samo wydarzenie, ale też jego ewangeliczna interpretacja. Dla nas Objawieniem, Słowem Bożym, jest zarówno samo wydarzenie jak i jego ujęcie przez Ewangelistę.

Katecheza ma przekazać kerygmat, że Jezus jest Mesjaszem, że w Nim spełniają się obietnice Boże, że jest Synem Bożym, Zmartwychwstałym i Wywyższonym Panem. Celem katechezy nie może być podanie życiorysu Jezusa /młodość oczywiście winna znać ramy historyczne życia Jezusa, istotne fakty dotyczące Jego Osoby/, nie można też ukazywać Jezusa jako Przyjaciela odpowiadając na potrzeby wychowanków. Należy natomiast szukać przede wszystkim Objawienia Bożego, które w najdoskonalszej formie dociera do ludzi w Osobie Jezusa Chrystusa.

J. Charytański widzi główny cel katechezy w ukazywaniu dynamicznego charakteru Objawienia. Katecheza winna podawać główne idee biblijne, takie chociażby jak: Lud Boży i jego misja kapłańska, przebywanie Boga pośród swego ludu, przymierze.¹⁴ Następnie, co podkreśla autor, jej celem jest przerzucenie pomostu między historycznie uwarunkowanymi słowami Bożymi a współczesnym człowiekiem. Przepowiadanie Słowa nie jest skierowane do przeszłości ale do terażniejszości. Katecheza ma ukazać Boga, który zwraca się do ludzi, interesuje się nimi, obdarza miłością i powołuje do wspólnoty z sobą.¹⁵ Katecheza winna ukazać, zdaniem J. Charytańskiego, aktualność słowa Bożego, przekonywać, że przez Swoje Słowo Bóg dziś mówi do Swego ludu. Dotyczy to również wydarzeń przekazanych przez Stary Testament. Katecheza jednak to nie tylko spotkanie ze świętym tekstem, ale przede wszystkim z Bogiem, który poprzez święte księgi prowadzi dialog z człowiekiem. Wydarzenia biblijne opisane w Starym i Nowym Testamencie są historią tylko dla człowieka. Dla Boga nie ma przeszłości i przyszłości, w Nim cała historia zbawienia trwa, posiada wartość ponadczasową. J. Charytański poruszając się w koncepcji kerygmatycznej, przypomina dialogiczny charakter Objawienia, jako wezwania domagającego się odpowiedzi człowieka. Odpowiedzią jest „posłuszeństwo wiary” przez co człowiek powierza się Bogu, okazując „pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego” /KO 5/. Do takiej odpowiedzi ma prowadzić spotkanie z Pismem św., także podczas katechezy.¹⁶ Ma stawiać człowieka wobec wyzwolenia, zaproszenia do przymierza, wyboru i powołania, obietnic i zadań. Katecheza ma doprowadzić do sytuacji wyboru, osobistej decyzji, podobnie jak to przeżywały wielkie postacie Biblii: Abraham, Mojżesz, czy cały naród wybrany. Katecheza, zdaniem J. Charytańskiego, winna przygotować do stanięcia w „obecności Boga” przy czytaniu Biblii, przysposobić do słuchania i przyjęcia słowa Bożego. „Ten apel wyrażony w wydarzeniach i słowach jest ciągle aktualny. Jest wezwaniem skierowanym także do współczesnego człowieka. Stawia go wobec konieczności podjęcia decyzji, a jednocześnie odkrycia swej istoty, możliwej jedynie w Bogu”.¹⁷ Świadome przeżycie tego wydarzenia, zdaniem J. Charytańskiego, doprowadzi do włączenia się w misję prorocką Jezusa Chrystusa. Autor w latach 1967 i 1970 przyjmując szerszy kontekst i uzasadnienie teologiczne twierdzi, że katecheza winna kształtować świadomość chrześcijańską, odnośnie do udziału człowieka w misji kapłańskiej Chrystusa. Ta misja dotyczy również Słowa Bożego. W misji Słowa pełnionej przez każdego chrześcijanina autor wyróżnia dwa główne elementy współodpowiedzialności: za życie wiary Kościoła powszechnego i odpowiedzialność za głoszenie Słowa Bożego w świecie.¹⁸ Katecheza, według J. Charytańskiego, powinna nauczyć umiejętności czytania Pisma św. Powinna przygotować do rozumnego i owocnego czytania Biblii stosując zawsze tekst autentyczny. Nie można mówić o tym, co jest w tej Księdze, lecz prowadzić do oso-

bistego odczytywania Słowa Bożego.¹⁹ Katecheza powinna nauczyć docierać do tego, co Bóg chciał powiedzieć przez hagiografa. Tę umiejętność katecheza może zaszcześcić uczniom przez częsty kontakt z Pismem św., przez ćwiczenie w tej dziedzinie. Przede wszystkim jednak przez umożliwienie uczniom przyjmowania Słowa Bożego, przygotowanie świadomości i odpowiednich dyspozycji umożliwiających dotarcie Słowa Bożego do umysłów katechizowanych.²⁰ Konieczne jest aktywne odczytywanie Pisma św.. J. Charytański sądzi, że nie wystarczy osobiste oddanie się Bogu, lecz należy wychowywać katechizowanych do poczucia odpowiedzialności za życie wiary Kościoła powszechnego i do świadomego udziału w Tradycji Kościoła. Chodzi nie tylko o postawę posłusznego przyjmowania sformułowań ogłoszonych przez Urząd Nauczycielski Kościoła, ale o postawę aktywnego, poszukującego odczytywania Objawienia. Stąd, zauważa J. Charytański, katecheza ma kształtować umiejętność czytania Pisma św. poprzez uczenie rozumienia specyfiki poszczególnych ksiąg biblijnych.²¹

1.2. Antropologiczno-czystencjalne ujęcie elementu biblijnego.

W katechezie kerygmaticznej J. Charytański ujmował element biblijny działania katechetycznego w sensie wezwania Bożego. W późniejszych latach swej twórczości rozumie on Słowo Boże jako światło dla problemów indywidualnych i społecznych. Jego zdaniem katecheza winna ukazywać Pismo św. jako światło na drodze do pełnego rozwoju osoby i pomoc w zaangażowaniu się na rzecz postępu, światło dla zrozumienia znaków czasu. „Katecheza ma oświetlać takie problemy jak sens ludzkiego istnienia, miłość, życie rodzinne, praca, sprawiedliwość, pokój, czas wolny”.²² Autor argumentuje, że katecheza ma być światłem dla ludzkich spraw, powołując się na autorów Ewangelii, którzy uwzględniali elementy antropologiczne kierując swe pisma do różnych odbiorców. J. Charytański cytuje „Konstytucję o Objawieniu Bożym” Soboru Watykańskiego II, według której Ewangelieści „w swej teologicznej interpretacji przekazywanych wydarzeń i słów szukali odpowiedzi na wyrażone czy niewyrażone pytania” /KO 19/. Takie ujęcie jest światłem, napomnieniem i wezwaniem dla współczesnej katechezy. Katecheza winna oświetlać sens życia chrześcijańskiego. Powinna nade wszystko rzucać światło Ewangelii na sprawy interesujące młode pokolenie: miłość, sprawy rodzinne, pracę, czas wolny, sprawiedliwość, pokój. „Zwłaszcza młodzież winna zrozumieć własną autonomię w oparciu o zaufanie w moc i mądrość Bożą”.²³ Katecheza powinna nauczyć odkrywania w Słowie Bożym światła w rozwiązywaniu problemów ludzkich, indywidualnych i społecznych.²⁴ Aby to osiągnąć, zdaniem J. Charytańskiego, musi nauczyć się dostrzegać w Piśmie św. doświadczenia wiary. Widzieć w Biblii nie historię lecz raczej zróżnicowane świadectwa wiary, opowiadania o doświadczeniach wiary jednostek i wspólnot religijnych Starego i Nowego Testamentu. W ten sposób katecheza będzie kształtować ludzkie doświadczenie na zasadzie odniesienia do Biblii. Wydaje się, że J. Charytański widzi cel katechezy w zestrojeniu oddziaływania katechezy z wzorami zapisanymi w Biblii. W artykule o celach katechezy w r. 1989 użył on pojęcia „korelacja”. Bliżej określa je w opracowaniu „Program katechezy na poziomie licealnym w zmienionej sytuacji ekonomiczno-społecznej” wydanym w 1992r.,²⁵ w następujących słowach: „połączenie celów teolo-

gicznych z antropologicznymi możemy ująć jako zastosowanie zasady korelacji. Według niej rzeczywistość Dobrej Nowiny o zbawieniu, w szerokim tego słowa znaczeniu, rozumiemy lepiej i przeżywamy ją jako wartość, kiedy rozpatrujemy ją przez pryzmat ludzkich potrzeb, pytań i problemów zarówno indywidualnych, jak i społecznych”.²⁶ Zatem katecheza ma urobić takie przekonanie, że właściwiej się rozumie i rozwiązuje problemy ludzkie, gdy są one oświetlone Słowem Bożym. Należy ukazać podczas katechezy, jakby dla przekonania do prawdziwości takiej postawy, że problemy ludzkie są uwzględniane przez autorów natchnionych. Szczególnie Nowy Testament, zdaniem J. Charytańskiego, dotyka bezpośrednio losu wszystkich ludzi i każdego człowieka. Otwiera „nowe możliwości przemiany, samozrozumienia i samourzeczywistnienia”.²⁷ Dlatego celem katechezy jest kształtowanie człowieka pytającego, poszukującego, pragnącego światła Słowa Bożego dla rozwiązywania spraw życia. Konieczne jest obudzenie czy uświadomienie drzemających pytań i problemów, które wychowanek nosi w sobie. Uczynienie ich palącymi, domagającymi się rozwiązania i decyzji. Dopiero wtedy można się zwrócić się do Słowa Bożego oświetlającego i wzywającego do współdziałania. Wówczas uzyska ono walor konkretności, aktualności i żywotności. Już małe dzieci przeżywają niepewność, lęk, poczucie krzywdy, niesprawiedliwość, potrzebę miłości itp., dlatego nie mają podstaw obawy, że z tak pojętą katechezą należy czekać na dojrzalszy wiek uczniów.

Idąc za tą myślą J. Charytański postuluje, aby katecheza wprowadzała w warsztat egzegetyczny. Powinna pokazywać prawdziwe światło Boże odwołując się do kontekstu bliższego i dalszego. Wskazywać, że nie zawsze pierwsza narzucająca się myśl jest właściwym światłem. To światło dotyczy zbawienia, wieczności, nie może zatem być uwikłane w aktualnie panujące zwyczaje, tendencje czy mody. Światło wynika z określonej perykopy biblijnej, nie może być interpretowane dowolnie. „Wolno nam poruszać tylko te zagadnienia, które są rzeczywiście związane z danym tekstem”.²⁸ Katecheza ma wprowadzać w podstawowe zagadnienia egzegetyczne, aby okazało się, że w centrum przepowiadania i działania Chrystusa jest Królestwo Boże. To Królestwo obiecuje wyzwolenie, szczęście i pokój. Jest ono obecne w Chrystusie i przynosi owoce. „Obejmuje ono całą ludzkość, a jednocześnie każdy człowiek może być wyzwolony ze swoich przymusów i potrzeb”.²⁹ Katecheza musi ukazywać Chrystusa, który służy innym. Jego śmierć, po ludzku bezsensowna, uzyskuje pełnię skutecznego sensu poprzez tajemnicę Zmartwychwstania. W niej ujawnia się proegzystencja Boga, Jego zwrócenie się ku człowiekowi. Katecheza ma przekonać, że historia ludzkości nie jest szeregiem przypadków, ale drogą ku ostatecznej pełni w Paruzji.

2. Kerygmaticzne ujęcie elementu eklezjalnego.

J. Charytański stwierdza, że celem katechezy neoscholastycznej było pouczenie o Kościele jako instytucji w sposób oderwany od Biblii, sakramentów św. i przykazań Bożych. Podawano definicję Kościoła, celem pozostawało informowanie o jego założeniu, sugerowanie jakby, że Kościół dalej żyje swoim życiem.³⁰ Autor zauważa, że tak przedstawiany Kościół, opierający się jedynie na stanie duchowym wyobcowuje się ze środowiska i zamyka w swoim getcie. Wtedy świeccy traktują swą obecność w Kościele jako bierne przyjmowanie prawd wiary, ograniczają się do zachowania

przykazań i korzystania z sakramentów św. dla swego osobistego życia, traktując Kościół jako instytucję usługową obok wielu innych. Instytucję, która dostarcza „środków zbawienia”, nadaje uroczysty charakter znaczącym sytuacjom życia, jak np: narodziny, małżeństwo, śmierć. Nie czują zaś się odpowiedzialni za Kościół, nie są w nim aktywni. Zdaniem J. Charytańskiego jeszcze do dziś pozostało w świadomości wiernych coś z Bellarminowskiej definicji Kościoła. Ukazuje się on jako piramida, na jej szczycie jest papież, u dołu „wierny lud”. Proboszcz jako przedstawiciel biskupa a przez niego papieża ma zabiegać o przekaz nauki Kościoła w kazaniach i katechezie, kontrolować poprawność postępowania w oparciu o przykazania Boże i kościelne, udzielać pomocy przez udzielanie sakramentów św.. Wierni zaś to jedynie odbiorcy rozdzielanych wartości.

J. Charytański opisując tę sytuację, stawia katechezie nowe zadania i cele prowadzące do identyfikowania się chrześcijan z Kościołem. W artykule opublikowanym w roku 1963 na łamach „Ateneum Kapłańskiego” autor widzi początek Kościoła w Ludzie Bożym Starego Testamentu. Podkreśla, że Chrystus utworzył Kościół przez Swoją zbawczą działalność, nadał mu podstawowe prawa w „Kazaniu na Górze”. Odchodzi on od statycznej definicji określającej Kościół na rzecz pojęć biblijnych o charakterze otwartym, takich jak: Oblubienica Chrystusa, winnica, Lud wybrany, mieszkanie Boga, nowe Jeruzalem.

Katecheza powinna ukształtować świadomość obecności i działania Chrystusa w Kościele. J. Charytański ocenia, że młode pokolenie często widzi Kościół jako instytucję krępującą człowieka nakazami i zakazami. Stąd należy tak prowadzić działania katechetyczne, aby wykazać, że obecność Chrystusa we współczesnym świecie – to właśnie Kościół. On, jako Zbawiciel, nadal składa ofiarę za ludzkość, rodzi życie Boże w nas i powołuje do miłości. „Celem katechezy jest przekazanie Objawienia, zetknięcie się z Jezusem Chrystusem, żyjącym w Kościele”.³¹ Trzeba przekonać uczniów, że dzieło zbawienia Chrystusa trwa w Kościele, jest dalszym ciągiem historii zbawienia. Katecheza, zdaniem J. Charytańskiego, winna wprowadzać w misterium Chrystusa, aktualne dawniej i dziś, ponieważ Chrystus żyje w swoim Kościele. Katecheza ma pomagać katechizowanym w zgłębianiu tego misterium, co pozwoli odkryć w Osobie Chrystusa odwieczny zamiar zbawienia wszystkich ludzi.³² Ten zamiar spełnia Chrystus obecny dziś w swoim Kościele. Celem katechezy jest zetknięcie, umożliwienie spotkania z Chrystusem żyjącym w Kościele. Zatem w świadomości eklezjalnej J. Charytański na pierwsze miejsce wysuwa budowanie przekonania o obecności i działaniu Chrystusa w Kościele. To przekonanie musi być poszerzone o świadomość obecności w Kościele Ducha Świętego, który Kościół ciągle odnawia, obdarza charyzmatami. Sprawia ciągłą młodość, stąd konieczne jest budowanie postawy poddawania się natchnieniom Ducha Św., podejmowania Jego wezwań. Podczas katechezy należy umożliwić odczucie skutków działania Ducha Św., wskazując na konieczność odpowiednich dyspozycji /skupienia, oddania się Bogu/ zdolnych odkryć dar Ducha Św..³³ Budowanie wspólnoty liturgicznej, prowadzenie do liturgii, w której Chrystus dokonuje zbawienia w Duchu Św., to kolejne zadanie katechezy. Kościół bowiem ujawnia swą tajemnicę w sprawowaniu liturgii. Dlatego konieczne jest kształcenie świadomości, że Kościół buduje się przez liturgię. J. Charytański podkreśla, że zadaniem katechezy będzie nie przekazywanie wiedzy o Kościele ale

tworzenie wspólnoty liturgicznej. Jedynie taka katecheza będzie prowadzić do życia w Kościele współczesnym. Należy pobudzać do odpowiedzialności za niedzielną Mszę św., budzić świadomość, że rodzina dziecka jest domowym Kościołem, że tym, co ona czyni, reprezentuje Kościół.³⁴ Zgromadzenie Eucharystyczne należy ukazywać, dążąc także do jedności w środowisku dzieci, jako realizację biblijnej idei jednoczenia ludzi przez Boga. Celem katechezy pozostaje wypracowanie postawy akceptacji struktury hierarchicznej Kościoła.³⁵ J. Charytański sądzi, że celem katechezy jest tłumaczenie fałszywego dylematu: Kościół hierarchiczny, autorytatywny czy też Kościół o charakterze wspólnoty życia. Chcąc odpowiedzieć na duchowe potrzeby młodzieży należy zmodyfikować apologetyczne podejście do Kościoła. Przede wszystkim jednak konieczne jest wypracowanie świadomości wspólnoty eklezjalnej. Przekonanie katechizowanych, że Kościół stanowi wspólnotę służącą innym ludziom. Katecheza powinna doprowadzić do osobistego przeżycia przez uczniów doświadczenia wspólnoty, współdziałania, służenia braciom w wierze. Autor powraca do tych myśli w swej pracy „Z Dobrą Nowiną w szkole” wydanej w 1991r.³⁶ opisując szeroko konieczność wspólnoty dla życia człowieka. Według niego człowiek naturalną siłą dąży do wspólnoty. Wspólnota umożliwia realizację zadań niewykonalnych dla jednostki, może poprawić ludzki los w różnych jego wymiarach. Praktycznym wywołaniem i zachowaniem takich postaw będzie przygotowanie do funkcji lektora, komentatora, członka scholi. J. Charytański zaznacza, że nie chodzi o to, aby wszyscy rzeczywiście pełnili te funkcje, ale raczej o stworzenie możliwości osobistego doświadczenia związanego z głoszonym Słowem Bożym i odpowiedzialnością za to Słowo głoszone w Kościele. Możliwość przeżywania tej wspólnoty J. Charytański dostrzega w parafii, w innych wspólnotach, ale niesienie jej doświadczenia widzi w aktywnej katechezie. Katecheza zatem powinna zaszczerpić zobowiązanie do aktywnego uczestnictwa w życiu swej parafii.

Zadaniem katechizacji jest także pomoc w odszukiwaniu swego miejsca i właściwej roli w Kościele. Należy uczulić na troskę parafii o biednych, cierpiących, opuszczonych i będących w trudnej sytuacji. „Udział w troskach parafii będzie najlepszą drogą włączania katechizowanych do społeczności lokalnego Kościoła”.³⁷ Wychowanie świadomości przynależności do Kościoła i zaangażowanie się w swe zadania w Kościele powinny dotyczyć konkretnej społeczności Kościoła lokalnego, parafii czy diecezji. Należy zapoznawać z troskami własnej parafii: życiem sakramentalnym, uczęszczaniem na katechezę, stanem materialnym kościoła, domu Bożego. Doprowadzać do tego, aby katechizowani cieszyli się z osiągnięć parafii a smucili z kłopotów i braków. Chodzi też o przekonanie do działania na rzecz parafii, wtedy bowiem w pełni należy się do parafii, gdy podejmuje się działania na jej rzecz. Stąd grupa katechetyczna powinna, według swoich możliwości, współdziałać z parafią.³⁸ Spowoduje to przekształcenie parafii z jednostki administracyjnej w podmiot działania, we „wspólnotę wspólnot”. We „wspólnocie istotnym elementem jest wewnętrzne, międzyosobowe powiązanie wszystkich członków, wzajemna wymiana doświadczeń i świadectwa, wspólnotowa refleksja nad problemami i zadaniami całości, wspólne podejmowanie odpowiedzialności i decyzji”.³⁹ Katecheza musi prowadzić do tworzenia wspólnot, nawet częściowych, pomyślanych na krótki czas o różnym stopniu związku z parafią. Katecheza ma budować małe wspólnoty. J. Charytański uzasadnia

tę konieczność sytuacją współczesnego człowieka, który czuje się osamotniony, bezsilny i szuka małych grup, spełniających jego potrzeby społeczne. W nich może dokonać się wymiana przekonań i doświadczeń. W nich, zwanych też wspólnotami podstawowymi, łatwiej można dzielić się swymi doświadczeniami, przekazując świadectwo wiary. Katecheza ma zatem budować małe wspólnoty, bardziej lub mniej trwałe. Tworzyć ze słuchaczy, anonimowych uczestników katechezy, wspólnotę ze wszystkimi ich cechami. Będzie to droga ku tworzeniu właściwej świadomości eklezjalnej katechizowanych.⁴⁰

Doświadczenia w tej dziedzinie powinna przekazać katecheza prowadzona w sposób aktywny, angażujący. Stąd, zdaniem J. Charytańskiego, aktywność młodych podczas katechezy nie jest jedynie spełnieniem postulatów dydaktyki lecz jest wpisana w podstawowe zadania katechezy. Celem jest realne kształtowanie Kościoła.⁴¹ Katecheza winna dać zrozumienie Kościoła jako Sakramentu Chrystusa, prowadzić do wytworzenia świadomości Ludu Bożego, że jest on „Sakramentem Chrystusa”,⁴² uświadomić, że Lud Boży staje się tym Sakramentem dzięki przebywaniu w nim i działaniu Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym. Należy doprowadzić do przekonania, że ci, którzy tworzą Kościół, są autentycznie związani z Chrystusem przez sakrament chrztu. Jest to nie tylko dar ale również powołanie, zadanie. Udział w kapłaństwie Chrystusa obejmuje misję prorocką, kapłańsko-kultyczną i królewską,⁴³ Katechizowani powinni być przekonani, że Kościół jest znakiem i narzędziem realizacji planów Bożych, zjednoczenia wszystkich ludzi w Chrystusie. Stąd zadaniem katechizacji staje się wychowanie świadomości udziału w funkcji znaku Kościoła wobec świata. W ten sposób wiara chrześcijańska nabiera znaczenia bardziej dynamicznego i eklezjotwórczego. Chodzi o aktywne uczestnictwo w dziele Chrystusa dla zbawienia całej ludzkości.⁴⁴ Zdaniem J. Charytańskiego katecheza powinna zaszczerpić przekonanie, że w świadomości eklezjalnej mieści się konieczność udziału chrześcijanina w misji prorockiej Jezusa Chrystusa. Autor podkreśla, że trzeba w katechizowanych „wyrobić świadomość uczestnictwa w misji prorockiej Chrystusa”.⁴⁵

Katecheza ma pomóc w zrozumieniu elementów wspólnych i różniących wspólnoty chrześcijańskie, przekonać do koniecznego wzajemnego szacunku i dialogu, jako dróg prowadzących do jedności chrześcijan, ale bez irenizmu, zacierającego prawdę. Ma dać szansę poznania innych religii. Ekumenizm należy ukazać nie tylko jako dążenie do zgody wśród chrześcijan, ale jako czynnik skutecznej misji Kościoła w świecie. Według J. Charytańskiego należy urabiać świadomość, że Kościół jest skierowany do świata. Staje się on obecny w świecie przez „swoich synów”, przez świadectwo ich życia, gdy współdziałają w codziennym współżyciu ze wszystkimi ludźmi w życiu społecznym i kulturalnym.⁴⁶ Terenem apostołstwa i świadectwa staje się tworzenie kultury, walka o sprawiedliwość, o prawa człowieka, budowanie jedności. Konieczne staje się wychowanie do postawy troski o wszystkie wartości stworzone, wartości ludzkie. Kościół nie żyje dla siebie, J. Charytański podkreśla, że katecheza ma dać zrozumienie tej opcji Kościoła.⁴⁷ Chodzi o wychowanie postawy umiejętności dawania świadectwa, dialogu, współdziałania w odnawianiu Kościoła. Cele podrzędne tych zdolności J. Charytański określa jako: umiejętność spontanicznego działania, postawę radości płynącą z działania oraz zdolność współpracy, umiejętność dyskusji. Należy zatem kształtować tożsamość chrześcijańską, w którą ma być wpisana rola

pełnienia „światła”, świadectwa w społeczności ludzkiej. Katecheza powinna uczyć odkrywać sens codziennego życia, oświetlać jego problemy. Kształtować zdolność realizacji nauki Kościoła odnośnie do zagadnień społecznych, ekonomicznych, politycznych i kulturalnych. Pogłębianie wiary ma na celu nie tylko dobro poszczególnych chrześcijan ale także spełnianie misji Kościoła w świecie.⁴⁸ Katecheza według J. Charytańskiego, winna być względnie kompletnym wprowadzeniem chrześcijanina we wszystkie płaszczyzny życia. J. Charytański wśród tych wymiarów życia wymienia zagadnienia społeczne, ekonomiczne, polityczne, kulturalne, zdolność rozumienia różnych sytuacji życia, wspólnego poszukiwania rozwiązań, umiejętność ewangelizowania kultury, umiejętność osobistego przedstawiania wartości chrześcijańskich z rozwinięciem konsekwencji wiary dla życia w Kościele i w świecie.⁴⁹ Katechizacja winna ukazać Kościół jako wspólnotę służącą innym ludziom, dlatego należy doprowadzić do osobistego przeżycia przez uczniów doświadczenia wspólnoty, współdziałania, trzeba pokazać radość ze służenia innym. Przekonać do postawy współdziałania. Doprowadzić do rozumienia Kościoła jako wspólnoty miłości, zektnąć dzieci z jej realizacją w lokalnym Kościele. Zdobycie trudu i radości dobra czynionego innym pozwoli dostrzec ludzi potrzebujących i odczuć radość uczestnictwa w misji Kościoła. Chodzi o zdobycie postawy miłości szczególnie wobec osamotnienia człowieka, który często czuje się bezsilny i szuka oparcia w małych grupach. W nich może dokonywać się wymiana przekonań i doświadczeń, w nich łatwiej jest dzielić się swymi doświadczeniami przekazując świadectwo wiary.

3. Wychowanie liturgiczne.

W swoich pismach J. Charytański wiele miejsca poświęca sprawom związanym z rolą elementu liturgicznego w katechezie. Wskazuje na rubrycystyczno-statyczny obraz liturgii w tradycji Deharbe'owskiej.

Analizując zadania i cele elementu liturgicznego w swej teorii katechetycznej J. Charytański przybliży teologię samej liturgii, teologię poszczególnych sakramentów św., szczególnie sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Wskazuje na dialogiczny charakter sakramentów pojętych jako dar i zobowiązanie w konkretnej życiowej sytuacji człowieka. W opracowaniach autora można też dostrzec ujęcie liturgii jako źródło misji skierowania do świata, która płynie z głęboko teologicznej uzasadnionej misji Kościoła.

3.1. Liturgia miejscem spotkania Boga z człowiekiem.

Odnosząc problematykę liturgiczną do teorii kerygmatycznej J. Charytański postuluje, aby liturgia była „elementem każdej prawie jednostki lekcyjnej”.⁵⁰ Katecheza winna wychować świadomość wielorakiej zbawczej obecności Chrystusa. Chrześcijanin winien być przygotowany, że słuchając Słowa Bożego, uczestnicząc w zgromadzeniu liturgicznym, przystępując do sakramentów świętych spotyka się z Chrystusem i dostępuje zbawienia. Chodzi nie tylko o pouczenie o tej rzeczywistości, nie tylko o akt wiary w nią, ale głównie o wychowanie świadomości, „która aktualizuje się wobec znaków tej obecności, prowadząc ze strony człowieka do osobowego spotkania

z Chrystusem”.⁵¹ Katecheza winna, zdaniem autora, urobić przekonanie, że sakramenty to nie tylko dary, źródła łaski, lecz także skierowanie człowieka do kultu Ojca w „duchu i prawdzie” /J 4,23/. Katecheza ma wypracować przeświadczenie, że chrześcijanin złączony przez chrzest z Chrystusem uczestniczy w kapłaństwie Chrystusa. „Na podstawie swej ontycznej łączności z ofiarnikiem i Ofiarą, na podstawie kapłaństwa wspólnego, chrześcijanin wszystkie akty swego życia czyni ofiarami duchowymi”.⁵² Obok wiedzy o tym, że w sakramentalnych znakach Chrystus powołuje do współdziałania ze sobą, uzdalnia do współdziałania z całym Kościołem do zbawienia świata, katecheza winna wypracować postawę ohotnego zobowiązania do uczestnictwa w tej misji.

Katecheza winna zwrócić uwagę na powołanie, wezwanie i uzdolnienie charakterystyczne dla poszczególnych sakramentów, domagające się od człowieka odpowiedzi i zaangażowania. „Dzięki sakramentom człowiek jest wyrwany z małego światka swego „ja”, a zarazem skierowany ku realizacji nowego stworzenia w świecie, do kształtowania pojednanej i zjednoczonej ludzkości”.⁵³ Trzeba kształcić świadomość, że pomaga w tym dziele Eucharystia poprzez postawę współofiarywania, bierzmowanie przez ściślejszą niż chrzest łączność z Kościołem, sakrament pokuty przez przywrócenie na nowo chrześcijanina do jego kultycznej misji. Katecheza ma dać świadomość, że sakrament małżeństwa powołuje do misji słowa we własnej rodzinie, namaszczenie chorych uzdalnia do współcierpienia z Chrystusem dla dobra Kościoła i zbawienia świata.

Zatem, podkreśla J. Charytański, zadaniem katechezy jest nie tylko doprowadzenie do zrozumienia dogmatycznej nauki o sakramentach i spowodowanie korzystania z nich dla własnego zbawienia, lecz wychowanie świadomości ontycznego związku z Chrystusem w Jego zbawczym dziele. Dlatego katecheza winna przybliżać świat znaków sakramentalnych. Wprawdzie nie będą one w pełni nigdy czytelne, ponieważ są związane ze światem Biblii, jej językiem, kulturą, symboliką, wydarzeniami historii zbawienia. Katecheza winna jednak wychowywać do rozumienia znaków liturgicznych. Aby owocnie celebrować Eucharystię konieczna jest zdolność do ofiary, miłości i nadziei. J. Charytański stwierdza, że „każdy z sakramentów dla prawdziwej owocności ze strony człowieka zakłada specyficzne dla siebie postawy. Wychowanie ich jako zdolności operatywnych odpowiadających poszczególnym sakramentom, staje się zadaniem katechizacji”.⁵⁴ Chodzi o takie postawy jak: współofiarywanie, miłość, nawrócenie.

Autor podaje jako zadanie katechezy kształtowanie odpowiednich postaw i umiejętności. Również Słowo Boże kierowane do człowieka w liturgii, domagając się odpowiedzi i zaangażowania, zakłada dyspozycję słuchania, gotowość przyjęcia Orędzia. Tych postaw nie można wypracować w ciągu kilku katechez, praca nad ich urobieniem musi być stała.⁵⁵

Sakramenty wymagają aktywności człowieka, znak sakramentalny zatem winien być ukazany jako znak dialogu między wzywającym do współdziałania Bogiem i odpowiadającym człowiekiem. Katecheza winna podawać Słowo Boże na wzór czytań w zgromadzeniu liturgicznym nie zapominając o modlitwie, która jest odpowiedzią człowieka na głos Boga. Katecheza winna przekazać w tym kontekście pełnię Objawienia w Osobie Jezusa Chrystusa, winna też docenić homilie i listy pasterskie bisku-

pów, jako elementy Tradycji Kościoła. Katecheza ma uświadomić uczniom, że także świeccy są powołani do głoszenia Słowa Bożego słowem i świadectwem swego życia, a sakramenty są znakami Bożej miłości i zarazem ludzkiej odpowiedzi. Jako spotkania z Bogiem osobowym są początkiem zobowiązania człowieka, zaangażowania obejmującego całe życie chrześcijanina. Katecheza winna wskazać na postawy i zobowiązania specyficzne dla poszczególnych sakramentów – w znaku sakramentalnym młodzież ma odczytać swoje zobowiązania i zadania życiowe.⁵⁶

Według „Dyrektorium Katechetycznego”, podkreśla J. Charytański, katecheza ma być pomocą do czynnego, świadomego uczestnictwa w liturgii, nie może ograniczać się do objaśniania obrzędów, lecz powinna wychowywać do modlitwy, dziękczynienia, pokuty, ufności w modlitwie, do ducha wspólnoty /DCG 25/. Ma wychować do owocnego i aktywnego udziału w liturgii.⁵⁷ Wiara rodzi się i umacnia dzięki głoszeniu Słowa Bożego w liturgii wszystkich sakramentów a zwłaszcza w liturgii Eucharystii.

3.2. Liturgia skierowaniem ku rzeczywistości stworzonej.

W roku 1962 J. Charytański wyrażał przekonanie, że katecheza liturgiczna winna przygotowywać do życia społecznego. Rozumiał to w sensie poprawnej nauki modlitw, śpiewów, przez co jest możliwe uzewnętrznienie przeżyć religijnych. Uzewnętrzniane zaś przeżycia religijne mogą wpływać ingerując na lokalną społeczność religijną.⁵⁸

Autor w późniejszych publikacjach postuluje ponadto, aby katecheza wskazywała na konieczność zaangażowania chrześcijanina w sprawy ludzkie. Sakramenty są bowiem nie tylko środkami łaski, są głównie spotkaniem z Chrystusem, źródłem powołania chrześcijańskiego do zadań w świecie i uzdolnieniem do ich wykonywania. Mogą być rozumiane jako nowe skierowanie chrześcijanina do świata.⁵⁹

Obiektywne zbawienie objęło cały świat, zbawienie jednostkowe poprzez sakramenty św. obejmuje całego człowieka wraz z jego relacjami do świata wartości stworzonych. Dzięki sakramentom życie chrześcijanina nabiera charakteru znaku. Sakramenty są źródłem nowego wymiaru życia osobistego wszystkich ochrzczonych. Całe ich życie staje się udziałem w funkcji znaku całego Kościoła. Katecheza winna ukazać znaczenie sakramentów dla wspólnoty ochrzczonych i świata. Nie można ich ukazywać jako prywatnych aktów dla osobistego zbawienia.

Synod w 1977r. podkreślał zaangażowanie chrześcijan we wszystkie problemy współczesnego świata. Sakramenty nazwał znakami, zauważa J. Charytański, znakami skierującymi chrześcijanina do świata.⁶⁰ Dzieło zbawienia, jako „nowe stworzenie”, jest procesem ciągle aktualizującego się skierowania całego świata ku Bogu. W powyższej funkcji uczestniczą wszyscy ochrzczeni i bierzmowani. Katecheza ma przygotować do skierowania świata ku Bogu. Sakramenty to spotkania z Chrystusem, który do tej misji wzywa i uzdalnia. Katecheza winna je ukazać jako dialog między wzywającym Chrystusem i chrześcijaninem, który podejmuje zobowiązanie. Stąd katecheza winna wychować do odczytywania z obrzędów sakramentalnych wezwania i zobowiązania.

4. Wychowanie moralne.

J. Charytański uznaje znaczenie Dekalogu w wychowaniu moralnym. Katecheza, uczy on, powinna przekazać zobowiązanie do przestrzegania jego wskazań. Autor uznaje Dekalog za istotny czynnik kształtowania sumienia chrześcijanina.⁶¹ Przypomina, że w latach sześćdziesiątych miała miejsce dyskusja w publikacjach katechetycznych na temat znaczenia Dekalogu w wyznaczaniu celów i zadań wychowania moralnego. J. Charytański podkreśla, że przykazania zawsze są głosem Boga, mają znaczenie ponadczasowe, są istotnymi wskazaniem dla człowieka.⁶² Katecheza w oparciu o Dekalog winna ukazać rzeczywistość norm moralnych obiektywnych przeciw subiektywizmowi i indywidualizmowi moralnemu.⁶³ W koncepcji J. Charytańskiego przykazania pełnią rolę drogowskazów, zabezpieczających przed przekroczeniem granicy ludzkiej wolności i decyzji. Przekazanie wskazań Dekalogu jest konieczne dla zobowiązania chrześcijanina do wierności głównym zasadom życia chrześcijańskiego.⁶⁴ Dekalog, zdaniem J. Charytańskiego, jest granicą, brany jednak jako suma nakazów w oderwaniu od wydarzeń zbawczych nie ukształtuje sumienia chrześcijańskiego lecz jedynie sumienie statyczne i zamknięte.⁶⁵

Autor przeprowadza krytykę modelu Deharbe'a opartego wyłącznie na Dekalogu. Stwierdza, że nie stanowi on w Biblii jedyne źródła kształtowania sumienia. Ponadto w swych sformułowaniach nie obejmuje problemów moralnych współczesności, np: zagadnienia stosunków międzynarodowych, pokoju, sprawiedliwości społecznej. Rachunki sumienia w stosowanych książeczkach do nabożeństwa nie obejmują tych spraw. Stąd, zauważa autor, rodzą się dwie moralności: moralność grzechów zawartych w tych rachunkach sumienia i moralność codziennego życia nie mieszczącego się w schematach. Umieszczanie sprawiedliwości społecznej, pokoju itd. w ramach omawiania poszczególnych przykazań nie pokrywa się całkowicie z myślą autorów natchnionych. Wychowanie moralne ograniczone do przekazu przykazań ogranicza ponadto funkcje sumienia. Katechizowany czeka biernie na konkretne wskazania i normy, aby się do nich dostosować.⁶⁶ Kształtuje się w ten sposób postawa statyczna i minimalistyczna. Pojawia się pytanie, co jest nakazane, co zakazane.

Człowiek zadowala się zachowaniem przepisów „nie zabiłem, nie ukradłem”, nie szuka zaś dobra, które ma realizować. Takie ustawienie wychowania moralnego powoduje, że człowiek unika grzechu ze względu na własne zbawienie, dla uniknięcia kary. Nie dostrzega potrzeb drugiego człowieka. Unika zła nie dlatego, że jest ono krzywdą, ale ze względu na własne dobro gromadzi sobie „dobre uczynki” dla swoich zasług. Jest to skrajny indywidualizm. Nie ma tu mowy o zadaniach chrześcijanina wobec świata, Kościoła, Ludu Bożego. Nie może też kształtować się świadomość eklezjalna. Autor ocenia, że skupienie się na Dekalogu jako pewnym wyrazie prawa moralnego, czysto racjonalna analiza jego sformułowań, brak powiązanie z prawdami objawionymi oraz z sakramentami „prowadzi w świadomości katechizowanych do rozdziału między wiarą a moralnością, między praktykami religijnymi a postępowaniem człowieka, do rozdziału między wiarą i życiem”.⁶⁷ Zatem w wychowaniu moralnym nie można poprzestawać na nauczaniu i tłumaczeniu Dekalogu. Życie przynosi ciągle nowe sprawy, stąd w wychowaniu moralnym należy budzić świadomość odpowiedzialności za każde dobro.

4.1. Słowo Boże wezwaniem i światłem.

Według J. Charytańskiego, zadaniem wychowania moralnego jest wypracowanie postawy stałego odpowiadania na wezwanie Boże, które dochodzi do człowieka przede wszystkim w Słowie Bożym. Moralność chrześcijańska bowiem nie polega jedynie, jak wyżej zaznaczono, na zachowaniu przykazań.⁶⁸ Podczas katechezy trzeba uwrażliwić na potrzebę odkrywania wezwania Bożego zawartego w Biblii.⁶⁹ Należy prowadzić do świadomości, że w Słowie Bożym zawarta jest wola Boża, którą chrześcijanin winien wypełniać. Należy ukazywać Słowo Boże jako wezwanie ze strony samego Boga, który czeka na pozytywną odpowiedź, daje łaskę i pomaga w udzielaniu tej odpowiedzi. Katecheza powinna urobić świadomość, że w Biblii Bóg przemawia do człowieka, wzywa go do dialogu. Konieczne jest odkrycie tego wezwania Bożego, które zobowiązuje do udzielenia odpowiedzi obejmującej całe życie chrześcijanina. Możliwą tę rzeczywistość, konkluduje J. Charytański, nazwać moralnością wezwania i odpowiedzi.

Ten dialogiczny charakter wezwania i odpowiedzi występuje również w sakramentach świętych. Każdy z nich zawiera specyficzne dla siebie wezwanie, na które odpowiedź jest zobowiązaniem do określonej postawy życia, przyjęcia odpowiedniej hierarchii wartości i zasad postępowania. Szerzej ten aspekt moralności wezwania i odpowiedzi został przedstawiony przy omawianiu wychowania liturgicznego.

W dalszym okresie twórczości J. Charytańskiego obok wezwania i odpowiedzi pojawia się rozumienie Słowa Bożego jako światła w rozwiązywaniu problemów moralnych indywidualnych i społecznych. Katecheza winna wypracować postawę szukania światła Objawienia zawartego w Starym i Nowym Testamencie dla rozwiązywania problemów moralnych pojawiających się w życiu chrześcijanina.⁷⁰ Autor zauważa, że „Dyrektorium Katechetyczne”/DCG 63/ podkreśla znaczenie Objawienia, jako światła dla ludzkich spraw,⁷¹ takich jak: podziały między ludźmi, warunki współżycia międzyludzkiego, konieczność kształtowania swego charakteru, umiejętność rozwiązywania konfliktów codziennego życia, stosunek do przesądów i uprzedzeń w kontaktach z innymi ludźmi. Trzeba przygotować do szukania w Piśmie św. światła dla zrozumienia ludzkich sytuacji, kształtując wolę postępowania zgodnego z odkrytym wskazaniem.⁷² Katecheza winna ukazywać sens życia w pełni chrześcijańskiego, oświetlać Ewangelią sprawy interesujące młodzież, jak: sens życia, miłość, rodzina, zasady kierujące życiem, praca, czas wolny, pokój, sprawiedliwość itd..⁷³ Winna wytworzyć postawę pragnienia stałego oceniania problemów ludzkich w świetle Słowa Bożego, w ten sposób, aby Objawienie Boże pełniło rolę światła i podstawę właściwego osądu w każdej sytuacji moralnego wyboru. Katecheza winna nauczyć także chrześcijańskiego patrzenia na ludzkie sprawy, nauczyć odczytywania znaków czasu, które także muszą być rozumiane w świetle Objawienia Bożego. W znakach czasu zawarte jest również zobowiązanie do określonego kierunku postępowania.

4.2. Związek ontyczny z Chrystusem źródłem nowego postępowania.

Katecheza prowadząc do właściwych wyborów moralnych winna uświadamiać związek ontyczny chrześcijanina z Chrystusem, podkreślając, że jest On źródłem

„nowego życia”. Uświadamianie związku ontycznego z Chrystusem powinno powracać przy omawianiu różnych tematów. Ta ogólna myśl, ciągle egzemplifikowana, winna wytworzyć świadomość zobowiązania do nowego stylu życia wynikającego właśnie z ontycznej łączności z Chrystusem. Należy budować świadomość związku z Chrystusem Zbawicielem, który dokonał naprawy dzieła stworzenia. W tej sprawie uczestniczą wszyscy złączeni z Chrystusem. Katecheza ma ukazywać Chrystusa nie tylko jako Nauczyciela moralności czy wzór postępowania, chociaż tych rzeczywistości nie można zaniedbywać, ale jako Zbawiciela i Pośrednika w drodze ludzi do Boga.⁷⁴ Winna dążyć do wytworzenia świadomości, że chrześcijanin współdziała z Chrystusem, gdy świadomie i czynnie uczestniczy w Jego Misterium. Konieczne jest wypracowanie świadomości związku z nadprzyrodzoną rzeczywistością, świadomości uczestnictwa w budowaniu królestwa Bożego na ziemi. Katecheza winna zrobić przekonanie, że zbawienie Chrystusa, udział w tym zbawieniu pozostaje głównym wyznacznikiem zachowań moralnych.⁷⁵ To ma zrodzić przekonanie, że życie moralne ma swe „podłoże ontologiczne w sakramentalnym wszczępieniu w Chrystusa”.⁷⁶ Jest ono ciągłym współdziałaniem z Chrystusem. W życiu chrześcijanina nie powinno być nurtu życia duchowego i życia świeckiego. Trzeba budzić przekonanie, że wszystkie dziedziny życia człowieka objęte są planem Bożym, według którego są „historycznym miejscem Objawienia się i urzeczywistniania miłości Jezusa Chrystusa na chwałę Ojca i w służbie braciom”.⁷⁷ Katecheza winna zrobić świadomość, że sakrament chrztu wszczepia w Misterium Paschalne Chrystusa.⁷⁸

Wychowanie moralne winno doprowadzić do przekonania, że chrześcijanin uczestniczy w Bożym planie zbawienia. Według Księgi Rodzaju znakiem podobieństwa do Boga jest udział w ojcostwie Stwórcy i w Jego władzy nad światem /Rdz 1,26-27; 9,2-3/. Stąd ukazują się dwa działy życia ludzkiego wpisane w ten plan: życie rodzinne oraz postęp naukowy i cywilizacyjny. Katecheza powinna podkreślać zgodność postępu z planem stworzenia, ukazywać rzeczywistość Bożą również w wartościach stworzonych. Uwrażliwiać na zniekształcone w cywilizacji technicznej takie wartości, jak: „godność, wolność człowieka, braterstwo ogólnoludzkie, sprawiedliwość społeczna, prawda, miłość itp.”.⁷⁹ Katecheza ma przekonać, że Lud Boży uczestnicząc w dziele Chrystusa, staje się znakiem i narzędziem planu Bożego /KK 41, KDK 42/. Powinna ukazać życie chrześcijanina wpisane w ten plan zbawienia i ostateczny sens ludzkiej egzystencji, uczyć patrzeć po chrześcijański na ludzkie sprawy.

Ten udział w życiu Chrystusa, w planie Bożym, zobowiązuje do „nowego” życia. To „nowe” życie winno wyrażać się w pragnieniu włączenia się w misję Chrystusa, przyjęciu odpowiedzialności za królestwo Boże, naśladowaniu Chrystusa i zrozumieniu odpowiedzialności eklezjalno-społecznej za swoje prywatne życie. Wychowanie do życia chrześcijańskiego J. Charytański wiąże z wypracowaniem świadomości udziału w misji królewskiej Chrystusa. Katechizacja ma doprowadzić do przeświadczenia, że w Misterium Paschalnym dokonało się odnowienie całego porządku doczesnego, zwrócenie całego stworzenia na nowo ku Bogu. Bóg pragnie przekształcić cały świat w „nowe stworzenie”. Katechizowani mają być przygotowani do udziału w misji królewskiej Chrystusa, ponieważ przez nich szerzy On Swoje Królestwo, w którym całe stworzenie zostanie wyzwolone z niewoli skażenia. Chrystus uzdalnia

do pokonywania w sobie panowania grzechu i do walki ze złem w świecie. Katechizacja winna przygotować do udoskonalania świata, zgodnie z wolą Bożą.⁸⁰ Należy uczulać na konieczność przewycięzania zła, które burzy Boży plan zbawienia. Chrześcijanin powinien nabrać przekonania, że jest odpowiedzialny za królestwo Boże i za jego budowanie na ziemi. Winna przekonać, że człowiek żyje w napięciu między ogłoszeniem a realizacją królestwa Bożego w Jezusie Chrystusie a jego pełnią w Paruzji. Cały Kościół pozostaje w służbie królestwa Bożego, ale też w służbie całej ludzkości.

Katechizacja powinna także prowadzić do postawy współdziałania, odkrywania własnej odpowiedzialności w świecie, powinna przygotować do pełnienia osobowych ról w społeczności kościelnej i zdolności współdziałania z ludźmi dobrej woli. Ma też włączać do naśladowania Chrystusa w Jego postawie miłości. Nie chodzi o miłość jako złotą regułę czy najważniejszą zasadę postępowania lecz o naśladowanie Chrystusa w Jego postawie miłości wobec Ojca i ludzi. Chodzi o przyłączenie się do grona najbliższych uczniów Chrystusa, ciągłą wspólnotę życia z Mistrzem, gotowość na wspólny los. J. Charytański pogłębia ten wymiar o uczestnictwo ontyczne w misji Chrystusa. Od chrztu „novum esse” staje się wymaganiem życia „novum agere”. Pełnienie misji w świecie jest znakiem wiecznej miłości ku ludziom. Nastawienie „ku innym” to zamierzona postawa, którą katecheza ma wypracować wychodząc od „nowego bycia w Chrystusie”.⁸¹ Pogłębia to udział w Jego posłannictwie wobec świata, który głównie wyraża się w miłości.

Katecheza ma doprowadzić do przekonania, że w ten wymiar wpisana jest odpowiedzialność eklezjalno-społeczna za prywatne życie każdego chrześcijanina. J. Charytański uważa za istotne zadanie katechizacji wychowanie świadomości wewnętrznego związku między religią i życiem, Objawieniem i sprawami ludzkimi, twórczością ludzką i służbą Bogu. „Pałącym zadaniem” nazywa autor wychowanie świadomości odpowiedzialności kościelno-społecznej za swoje prywatne życie, które ma być świadctwem o prawdzie Chrystusowej. Ze wspólnoty życia, zadań i losu chrześcijanina z Chrystusem katecheza ma właśnie prowadzić do odpowiedzialności za prywatne życie wobec społeczności eklezjalno-społecznej. Stąd zagadnienia moralne muszą przenikać wszystkie poziomy katechezy, odpowiednio do wieku i potrzeb wychowanków.⁸²

4.3. Miłość wobec ludzi i świata.

Zdaniem J. Charytańskiego wychowanie moralne nie powinno skupiać uwagi na indywidualnej doskonałości jednostki /przeciw indywidualizmowi/ lecz kształtować postawę otwartą wobec ludzi i świata. Wyjaśniając swoją myśl J. Charytański stwierdza, że w mentalności katechizowanych spotykają się dwa ujęcia chrześcijaństwa. Według pierwszego, człowiek przez grzech pierworodny odszedł od Boga, Bóg wysłał Swego Syna, który przez śmierć krzyżową przywrócił życie wieczne ludzkości. Człowiek powinien przyjąć prawdy konieczne do zbawienia, zachować przykazania, ponieważ jest słaby, powinien korzystać z sakramentów św., środków łaski, jakich udziela Kościół. Powinien też zbierać zasługi na niebo przez wykonywanie dobrych uczynków. Autor określa ten pogląd słowem, indywidualizm. Według tego poglądu

człowiek dąży do osobistego zbawienia a bliźni jest jedynie okazją do spełniania dobrych uczynków. Według J. Charytańskiego katecheza winna kształcić świadomość, że do Kościoła należy się nie tylko dla własnego zbawienia. Chrześcijanie są przede wszystkim powołani do zbawienia ale też są uzdolnieni i skierowani do świata. Są wezwani do współdziałania z Bogiem w realizacji planów Bożych obejmujących przybliżenie królestwa Bożego całej ludzkości, są odpowiedzialni za dobro dokonujące się w Kościele. Katecheza zatem ma obowiązek kształtowania wrażliwości na indywidualne i społeczne potrzeby ludzi. Chrześcijanie mają stawać się zaczynem, fermentem dobra w świecie. Katecheza powinna ich przygotować, aby mogli dostrzec w konkretnej sytuacji swoje osobiste powołanie.⁸³ Powinna budzić postawę wrażliwości wobec drugiego człowieka. Wychowywać do zachowań zainteresowania się, troski, pomocy, postawy otwartej wobec innych ludzi. Uczyc wrażliwości na drugiego człowieka, wskazując na jego prawa, kształtować odwagę związaną z przeciwstawieniem się krzywdzącym opiniom o ludziach. Wychowywać do miłości pojętej jako solidarność z bliźnimi, budzić przekonanie, że pierwszym motywem czynów ma być miłość jako solidarność z pokrzywdzonymi, obrona człowieka, drugim natomiast wartość „osobista” jednostki, rodziny, społeczeństwa, ludzkości. Katecheza winna urobić przekonanie, że w centrum moralności jest miłość, przekonać, że miłość Boga jest głównym kierunkiem życia chrześcijańskiego i „nowego przykazania”, ostateczną zasadą stosunku do drugiego człowieka. Katecheza winna pomóc zrozumieć podstawy miłości chrześcijańskiej „tkwiącej w miłości teologicznej jako nadprzyrodzonej cnoty /DCG 23 / otrzymanej na chrzcie a pogłębianej w całym życiu sakramentalnym”.⁸⁴ Powinna dążyć do wychowania cnot prospołecznych /cnot życia społecznego/. Autor szczegółowo wskazuje na konieczność kształtowania postaw prospołecznych. Należy doprowadzić do przekonania, że bliźni to „pomoc”, „uczestnik uczy życia” i obraz Boga, natomiast solidarność międzyludzka stanowi drogę do wspólnego dobra. Przyczynianie się zaś do prawdziwego dobra ludzkości należy, zdaniem J. Charytańskiego, uważać za wypełnianie ewangelizacji.⁸⁵ Należy wychowywać do postawy dezaprobaty wobec podziałów w świecie. Uczyc poszukiwania najgłębszych źródeł podziałów w świecie podpowiadając, że znajdują się one w grzechu osobistym, mającym swe źródło w grzechu pierworodnym. Nie można pomijać w katechizacji społecznego wymiaru grzechu.⁸⁶ Katechizowani winni zrozumieć wewnętrzny związek między przewyżżaniem podziałów w świecie a pełną łącznością z Bogiem. W ich świadomości należy wypracować „opcję preferencyjną” na rzecz ubogich, tzn. krzywdzonych fizycznie, ekonomicznie, politycznie i duchowo. W jej realizacji wyraża się bowiem miłość chrześcijańska i naśladowanie Chrystusa.

Wychować należy do sprawowania „władzy” nad światem, zaznaczając, że jest ona ograniczona. Rzeczywistość stworzenia ukazuje ludziom ich miejsce pośród innych stworzeń, świadczy jednocześnie o granicach tego panowania nad światem stworzonym przez Boga. Katecheza ma wskazywać na konieczność zaangażowania w świat, bowiem zaangażowanie w świat ujmowane w kontekście wiary staje się współdziałaniem z Bogiem Stwórcą. Wtedy człowiek ma świadomość „przyjęcia” świata jako daru i zadania do spełnienia. Chrześcijanin winien być przekonany do uczestnictwa w postępie. Katechizacja winna podkreślać zgodność postępu z Bożym planem zbawienia, wskazywać, że kształtując rzeczywistość stworzoną „dotyka” się

Boga, który jest Twórcą świata. Trzeba uwrażliwiać na zniekształcone w cywilizacji technicznej takie wartości, jak: godność, wolność człowieka, braterstwo ogólnoludzkie, sprawiedliwość społeczna, prawda, miłość itp...⁸⁷ Wskazywać na konieczność uczestniczenia w naprawie tych błędów, obowiązek uczestnictwa w dziele naprawy stworzenia, które zapoczątkował i prowadzi dziś Chrystus. Uczestniczą w tym Jego dziele wszyscy z Nim złączeni. Wytworzenie potrzeby, więcej, zobowiązanie do tego uczestnictwa pozostaje dziś ważnym zadaniem katechizacji.

Katecheza szukając źródeł zła winna pomagać odkrywać niebezpieczeństwa grożące ludzkości i osobie ludzkiej, które płyną z negatywnych cech powstającej kultury. Autor wymienia: absolutyzowanie nauki i techniki „ujmowanych funkcjonalnie z oderwaniem od wartości ludzkich”, hedonizm, konsumpcjonizm, indywidualizm i subiektywizm w dziedzinie moralności.⁸⁸ Należy zaś budzić zobowiązanie do tworzenia kultury w oparciu o wartości ludzkie-stworzone. Przenikanie bowiem wartości chrześcijańskich do życia społecznego dokonuje się przez kulturę. Stanowi ona wszystko co dotyczy człowieka oraz jego możliwości cielesnych i duchowych, przyczyniając się do czynienia świata bardziej ludzkim. J. Charytański przytacza zdanie z „Christifidelis laici”: „wiera, która nie staje się kulturą, nie jest wiarą w pełni przyjętą” /Ch Z 59/⁸⁹

Współczesna kultura nie jest sojusznikiem Ewangelii, jest przeniknięta scjentyzmem i technicyzmem, które stanowią „nowe sacrum”, religię uważają natomiast za sprawę zupełnie prywatną. Dlatego katechizacja winna przygotować do działania w Kościele i świecie ucząc właściwych wyborów i ocen. Chodzi o kształtowanie postaw głęboko wnikających w świadomość. Bez postaw bowiem wiara może utożsamiać jedynie się z wiedzą religijną i nie oddziaływać na życie.

Niemniej zdaniem J. Charytańskiego, Katechizacja winna przekonać do współpracy w świecie pluralistycznym. Uczyć współpracy w świecie pluralistycznym z wszystkimi ludźmi dobrej woli. Pluralizm społeczny i światopoglądowy jest bowiem faktem a Sobór Watykański II uczy o autonomii wartości stworzonych i służebnej roli Kościoła.⁹⁰

4.4. Zdolności operatywne.

Katechizacja obok świadomości i przekonań winna kształtować również zdolności operatywne: umiejętności i postawy. Zdaniem J. Charytańskiego należy nauczyć obserwacji życia, jego przejawów i konfliktów, ich analizy i oceny. Źródeł tych ocen katechizowani winni umieć szukać w Piśmie św. i w Urzędzie Nauczycielskim Kościoła. Pojawiają się ciągle i będą się pojawiać nowe sytuacje i problemy, do których katechizowanych należy przygotować. Katechizowani powinni być przekonani, że nie zawsze otrzymają gotowe odpowiedzi, lecz analizując samodzielnie dokumenty Tradycji chrześcijańskiej mają uczyć się samodzielnego szukania światła i motywacji dla życia moralnego.⁹¹

Chodzi o umiejętność głębokiego wnikania w swoje motywacje dzięki czynnikom poznawczym, uczuciowym i działaniowo-nawykowym. Chodzi o kształtowanie postaw w sensie zachowań wobec trudnych problemów. J. Charytański uważa, że kształtowanie postaw jest w polskiej katechezie najslabiej uwzględniane. Podkreśla

też konieczność zdobywania wartości operatywnych, dotyczących przekazywanych treści, takich, jak: umiejętność dialogu, umiejętność niemocjonalnego rozwiązywania konfliktów i współdziałania dla wspólnego dobra.

Wśród innych zdolności operatywnych autor wymienia: zdolność krytycznego zastanawiania się nad sobą i kierowania własnym losem, umiejętność walki ze złem w świecie. Zakładają one wypracowanie postaw: wyrzeczenia, wstrzemięźliwości, łagodności, sprawiedliwości i wybaczenia. Powyższe sprawności operatywne umożliwiają młodemu podjęcie odpowiedzialnej służby w świecie poprzez tworzenie kultury i cywilizacji”.²²

Przypisy :

¹ W. Kubik, Wprowadzenie, w: J. Charytański, W kręgu zadań i treści katechezy, Kraków 1992, s. 7-8.

² J. Charytański, „Lumen vitae” i „L'anne catechetique”, Kat. 3/1959/234-238.

³ J. Charytański, Katechetyczny ośrodek Holandii w Nijmegen, Kat. 3/1959/331-333.

⁴ J. Charytański, Mentalność współczesna a katecheza, Kat. 6/1962/ 272-273.

⁵ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, w: Myśl posoborowa w Polsce, pr. zob. pod red. J. Myśkowa, Warszawa 1970, s. 151-181; będąc cytował z publikacji: J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, w: Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła, pr. zb. pod red. W. Kubika, Warszawa 1985, s. 13.

⁶ J. Charytański, Rola i miejsce Pisma św. w katechezie po Soborze Watykańskim II, CTh 37/19677/, fasc. III, s. 104.

⁷ J. Charytański, Problemy katechezy biblijnej, p. m. KRK I, pr. zb. pod red. J. Charytańskiego i W. Kubika, Warszawa 1976, s. 14.

⁸ J. Charytański, Chrystus w przepowiadaniu katechetycznym, p. m. KRK II, pr. zb. pod red. J. Charytańskiego i W. Kubika, Warszawa 1978, s. 7

⁹ J. Charytański, Pedagogika współczesnej katechezy, Kat. 8/1964/147.

¹⁰ J. Charytański, Rola i miejsce Pisma św. w katechezie po Soborze Watykańskim II, art. cyt., s. 104.

¹¹ J. Charytański, Nowy program, Kat. 16/1972/14.

¹² J. Charytański, Elementy treściowe programu katechezy dla dzieci szkół podstawowych, w: W kręgu zadań i treści katechezy, Kraków 1992, s. 26-25.

¹³ Tamże, s. 26.

¹⁴ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 31.

¹⁵ J. Charytański, Z Dobrą Nowiną w szkole, Warszawa 1991, s. 84.

¹⁶ J. Charytański, Rola i miejsce Pisma św. w katechezie po Soborze Watykańskim II, dz. cyt., s. 107.

¹⁷ J. Charytański, Z Dobrą Nowiną w szkole, dz. cyt., s. 116.

¹⁸ J. Charytański, Rola i miejsce Pisma św. w katechezie po Soborze Watykańskim II, art. cyt., s. 104.

¹⁹ J. Charytański, Chrystus w przepowiadaniu katechetycznym, p. m., KRK II, art. cyt., s. 10.

²⁰ J. Charytański, Rola i miejsce Pisma św. w katechezie po Soborze Watykańskim II, dz. cyt., s. 105.

²¹ J. Charytański, Chrystus w przepowiadaniu katechetycznym, p. m., KRK II, art. cyt., s. 8.

²² J. Charytański, Problemy katechezy biblijnej, p. m. KRK I, art. cyt., s. 16.

²³ J. Charytański, Cele katechezy, w: Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej, pr. zb. pod red. R. Murawskiego, Warszawa 1989, s. 156.

²⁴ J. Charytański, Program katechezy na poziomie licealnym w zmienionej sytuacji ekonomiczno-społecznej w: Katecheza w szkole, pr. zb. pod red. J. Kruciny, Wrocław 1992, s. 86.

²⁵ Tamże, s. 65-92.

²⁶ Tamże, s. 80.

²⁷ J. Charytański, Rola i miejsce Pisma św. w katechezie po Soborze Watykańskim II, art. cyt., s. 116.

²⁸ Tamże, s. 118.

²⁹ J. Charytański, Program katechezy na poziomie licealnym w zmienionej sytuacji ekonomiczno-społecznej, w: Katecheza w szkole, dz. cyt., s. 83.

³⁰ J. Charytański, Wychowanie do życia w Kościele, AK 66/1963/ 54-55.

³¹ Tamże, s. 60.

³² J. Charytański, Główne wątki Adhortacji Apostolskiej Jana Pawła II, Kat. 24/1980/98.

- ³³ J. Charytański, Skupić się na istotnym, w: *Bóg z nami*, cz. IV, p. m., Warszawa 1974, s. 15.
- ³⁴ J. Charytański, Główne idee w trzecim roku katechizacji, p. m., *Bóg z nami*, cz. III, Warszawa 1973, s. 14.
- ³⁵ Tamże.
- ³⁶ J. Charytański, Z Dobrą Nowiną w szkole, dz. cyt., s. 25-31.
- ³⁷ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 41.
- ³⁸ J. Charytański, Wychowanie do życia w Kościele, w: *W kręgu zadań i treści katechezy*, dz. cyt., s. 205.
- ³⁹ Tamże, s. 220.
- ⁴⁰ J. Charytański, Katecheza o Maryi w świetle Soboru Watykańskiego II, *Kat.* 12/1968/115; *Tenże*, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 29.
- ⁴¹ J. Charytański, Chrystus w przepowiadaniu katechetycznym, p. m., *KRK II*, art. cyt., s. 13.
- ⁴² J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 17.
- ⁴³ Tamże.
- ⁴⁴ J. Charytański, Zadania katechizacji w świetle dokumentów soborowych, w: *W kręgu zadań i treści katechezy*, dz. cyt., s. 14.
- ⁴⁵ Tamże, s. 16.
- ⁴⁶ J. Charytański, Sakramenty a życie chrześcijańskie, p. m., *KRK III*, pr. zb. pod red. J. Charytańskiego i W. Kubika, Warszawa 1989, s. 13.
- ⁴⁷ J. Charytański, Cele katechezy, w: *Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej*, dz. cyt., s. 154.
- ⁴⁸ J. Charytański, Zadania katechizacji w świetle dokumentów soborowych, w: *W kręgu zadań i treści katechezy*, dz. cyt., s. 15.
- ⁴⁹ J. Charytański, Główne wątki Adhortacji Apostolskiej Jana Pawła II, art. cyt., s. 99.
- ⁵⁰ J. Charytański, Wychowanie liturgiczne, *Kat.* 6/1962/71.
- ⁵¹ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 23.
- ⁵² Tamże, s. 24.
- ⁵³ J. Charytański, Program katechezy na poziomie licealnym w zmienionej sytuacji ekonomiczno-społecznej, art. cyt., s. 86.
- ⁵⁴ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 26.
- ⁵⁵ J. Charytański, Nowy program, art. cyt., s. 17.
- ⁵⁶ J. Charytański, Sakramenty a życie chrześcijańskie, p. m., *KRK I*, art. cyt., s. 15.
- ⁵⁷ J. Charytański, Liturgia w katechezie, w: *W kręgu zadań i treści katechezy*, dz. cyt., s. 83.
- ⁵⁸ J. Charytański, Wychowanie liturgiczne, art. cyt., s. 72.
- ⁵⁹ J. Charytański, Katechizacja jako forma ewangelizacji, *Kat.* 19/1975/150.
- ⁶⁰ J. Charytański, Liturgia w katechezie, art. cyt., s. 86.
- ⁶¹ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 28.
- ⁶² J. Charytański, Katechizacja jako forma ewangelizacji, art. cyt., s. 150.
- ⁶³ J. Charytański, Program katechezy na poziomie licealnym w zmienionej sytuacji ekonomiczno-społecznej, art. cyt., s. 89.
- ⁶⁴ J. Charytański, Wychowanie moralne w katechezie, p. m., *KRK IV*, pr. zb. pod red. J. Charytańskiego i W. Kubika, Warszawa 1980, s. 14.
- ⁶⁵ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 36.
- ⁶⁶ J. Charytański, Wychowanie moralne w katechezie, p. m., *KRK IV*, dz. cyt., s. 10.
- ⁶⁷ Tamże, s. 11.
- ⁶⁸ J. Charytański, Nowy program, art. cyt., s. 17.
- ⁶⁹ J. Charytański, Wychowanie moralne w katechezie, p. m., *KRK IV*, art. cyt., s. 14.
- ⁷⁰ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 35.
- ⁷¹ J. Charytański, Skupić się na istotnym, p. m., *Bóg z nami IV*, art. cyt., s. 19.
- ⁷² J. Charytański, Wychowanie moralne w katechezie, p. m., *KRK IV*, art. cyt., s. 14.
- ⁷³ J. Charytański, Cele katechezy, art. cyt., s. 156.
- ⁷⁴ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 35.
- ⁷⁵ J. Charytański, Główne idee w trzecim roku katechizacji, p. m., *Bóg z nami III*, art. cyt., s. 11.
- ⁷⁶ Tamże, s. 10.
- ⁷⁷ J. Charytański, Z Dobrą Nowiną w szkole, dz. cyt., s. 54.
- ⁷⁸ J. Charytański, Duszpasterstwo młodzieżowe a rok liturgiczny, *Kat.* 9/1965/155.

⁷⁹ J. Charytański, Program katechezy na poziomie licealnym w zmienionej sytuacji ekonomiczno-społecznej, art. cyt., s. 73.

⁸⁰ J. Charytański, Inspiracje soborowe w katechetyce, art. cyt., s. 26-27.

⁸¹ J. Charytański, Główne idee w III roku katechizacji, p. m., Bóg z nami III, art. cyt., s. 11-14.

⁸² J. Charytański, Pedagogika współczesnej katechezy, art. cyt., s. 146.

⁸³ J. Charytański, Duszpasterstwo młodzieżowe a rok liturgiczny, art. cyt., s. 28.

⁸⁴ J. Charytański, Cele katechezy, art. cyt., s. 155.

⁸⁵ J. Charytański, Z Dobrą Nowiną w szkole, dz. cyt., s. 55

⁸⁶ J. Charytański, Ekumeniczne ujęcie katechezy, art. cyt., s. 107.

⁸⁷ J. Charytański, Program katechezy na poziomie licealnym w zmienionej sytuacji ekonomiczno-społecznej, art. cyt., s. 73.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ J. Charytański, Z Dobrą Nowiną w szkole, dz. cyt., s. 56.

⁹⁰ J. Charytański, Wychowanie moralne w katechezie, p. m., art. cyt., s. 16-17.

⁹¹ J. Charytański, Program katechezy na poziomie licealnym w zmienionej sytuacji ekonomiczno-społecznej, art. cyt., s. 81.

⁹² J. Charytański, Wychowanie moralne w katechezie, p. m., KRK IV, art. cyt., s. 19.

1. Rzeczywistość i kultura. 2. Chowanie i kultura. 3. Pojęcie rzeczywistości. 4. Zjawiska kultury. 5. Działalność kulturalna w kulturze. 6. Działalność kulturalna w kulturze. 7. Działalność kulturalna w kulturze.

L. Rzeczywistość i kultura.

Tomizm nie jest podjęciem poglądów sformułowanych dla innej epoki i w innych czasach. Nie jest powtórzeniem historii. Jest narzucaniem przez intelekt człowieka zawsze aktualnych, coraz dokonujących się kontaktów z realnie istniejącym samodzielnym byciem jednostkowym. Jest podjęciem nie poglądów, lecz realnych oddziaływań elementów strukturalnych bytów na porządek i kierunek władzy człowieka. Władze jako usprawniona mocność są recepcyjna. Określając na nie byt swą realną zawartością. Daje się doznać napięciu jako zespół przypadłości historycznych i przejawów, które odsyłają do swych podmiotów i przyczyn. Na te podmioty i przyczyny powrócimy, nie naprowadza nas właśnie bezpośrednie poznanie, które jest zawsze ujęciem cech fizycznych i przejawów. Te podmioty i przyczyny znajdują się w poznawanym bycie i mają ten byt. Podmiotem cech fizycznych jest istota. Przyczyną przejawów jest istnienie. Istnienie jednak nie urealnia wprost materię, która jest nieokreślona. Urealnia zawsze określony byt jednostkowy. Wynika z tego, że określa materię waina przyczyna wewnętrzna, nazywane formą lub zasadą elementarności. Forma razem z materią tworzą istotę bytu. Istota urealniona przez formę wprost współtworzy z istnieniem istoty byt jednostkowy. Wypielana więc byt dwie wewnętrzne przyczyny: istnienie i forma.

Postawione tu akcenty wyrażają dwie dziedziny filozofii z relacjami metafizyki poznania i metafizyki bytowania, zarówno ujęcie poznania jako bezpośrednie i pośrednie zarządzanie podmiotem, który poznaje, oraz bytowania, wyznaczane przez wewnętrznie przyczynę, stanowiąc istoty, nie podmioty. Skierowanie metafizyki i teorii poznania prowadzi do filozofii człowieka, czyli i pedagogiki. W ten sposób ogarniany rozumny refleksyjny akt, można charakteryzować.

Rozumna refleksja człowieka jest podmiotem kultury ludzkiej. Gdy w tej kulturze znajdzie się teologia katolicka, to kultura, staje się katolicka, kulturą wyjątkową.